

Kopczyński, Michał

Trend sekularny i trendy warstwowe we wzroście poborowych z Królestwa Polskiego w latach 1874-1913

Przegląd Historyczny 96/2, 327-337

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MICHAŁ KOPCZYŃSKI
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Trend sekularny i trendy warstwowe we wzroście poborowych z Królestwa Polskiego w latach 1874–1913

Gdy przed kilku laty oznajmiłem Profesorowi Antoniemu Mączakowi, że na pewien czas zamierzam porzucić epokę wczesnonowożytną, by zająć się badaniem wzrostu fizycznego w XIX stuleciu, przyjął to z dużą wyrozumiałością, choć i domieszką sceptycyzmu. Zdażyliśmy przed Jego śmiercią odbyć jedno spotkanie, w czasie którego przedstawiłem wstępne wyniki. Profesor ocenił je wówczas jako interesujące, ułatwił nawiązanie kontaktu z antropologami z wrocławskiego Zakładu Antropologii Polskiej Akademii Nauk, zajmującymi się podobną problematyką w odniesieniu do Polski współczesnej i życzył jednocześnie, bym szybko dokończył badania i powrócił do swej epoki. Czas upływa, badań jeszcze nie ukończyłem, a kolejne obliczenia prowokują do zadawania nowych pytań. Pragnę tutaj przedstawić niektóre z uzyskanych dotąd rezultatów, zdając sobie jednocześnie sprawę, że pełne ich udokumentowanie wymaga jeszcze dalszych analiz źródłowych.

Trend sekularny, czyli międzypokoleniowe zmiany rozmiarów ciała ludzkiego, budzą od ponad 100 lat zainteresowanie antropologów fizycznych, a w ostatnich 20 latach przyciągnęły uwagę historyków gospodarczych¹. W literaturze antropologicznej utrzymuje się kontrowersja odnośnie do przyczyn leżących u podstaw trendu. Przeważa opinia, że zmiany wzrostu fizycznego są uwarunkowane poprawą standardu życia w ostatnich 150 latach, a różnice we wzroście obrazują różne warunki życia poszczególnych warstw społecznych, przede wszystkim zaś różnice w wyżywieniu². Wedle tej koncepcji czynniki genetyczne odgrywają rolę znikomą. Dotyczy to szczególnie współczesnej Polski, której populacja charakteryzuje się daleko idącym wymieszaniem niezależnych od wpływu środowiska marke-

¹ O badaniach historyków M. K o p c z y Ń s k i, *Auksologia historyczna. Nowa droga czy manowce historii gospodarczej?*, PH, t. XC, 1999, s. 525–540; o trendzie sekularnym i wyjaśnieniach biologicznych vide np. A. M a l i - n o w s k i, *Trend sekularny i akceleracja — przegląd zagadnień*, „Przegląd Antropologiczny” t. XLIII, 1977, s. 405–417.

² Termin „wyżywienie” musi być interpretowany szeroko, liczy się bowiem nie tylko ilość wartości odżywczych mierzonych kaloriami, ale także skład (ilość białka zwierzęcego) oraz nawyki żywieniowe. Vide: N. W o l a Ń s k i, *Żywność jako czynnik ekologii człowieka*, [w:] *Ekologia żywienia a wydolność robocza w populacjach żyjących na terenach uprzemysławianych*, Wrocław 1978; J. M. T a n n e r, *Growth and the Secular Trend as a Monitor of Nutritional Status*, ibidem; J. K o m l o s, *Stature and Health*, [w:] *The Cambridge World History of Human Disease*, wyd. K. K i p p l e, Cambridge 1993.

rów genetycznych, takich jak grupa krwi czy kolor oczu³. Inni badacze podtrzymują wyjaśnienia genetyczne, łącząc je z demograficznymi⁴. Niekiedy podkreśla się, że urbanizacja i rozwój komunikacji, sprzyjające przełamywaniu izolacji terytorialnej, powodowały krzyżowanie się pul genetycznych, czego efektem była heterozja. Organizm osobników heterozygotycznych w pierwszym pokoleniu był bardziej wrażliwy na zmiany środowiskowe⁵. W przypadku Królestwa Polskiego nie można wykluczyć istnienia różnic genetycznych, także wśród poborowych wyznania chrześcijańskiego. Zjawiska heterozji można natomiast poszukiwać w miastach. Królestwo ostatniej ćwierci XIX i początku XX w. nie jest jednak dobrym przykładem mogącym służyć do wykazania znaczenia zmian genetycznych, bowiem omawiany przedział czasowy to epoka znaczącej poprawy standardu życia, także w zakresie żywienia. Sądzę więc, że u podstaw trendu leżą przede wszystkim czynniki środowiskowe. Natomiast zmiany genetyczne odgrywają rolę drugorzędą.

Przedmiotem niniejszego szkicu jest trend sekularny poborowych wcielanych do armii rosyjskiej w Królestwie Polskim w latach 1874–1913. Podstawę źródłową stanowią sprawozdania z poborów z poszczególnych guberni, podające m.in. wzrost rekrutów⁶. Dane te odnoszą się przede wszystkim do mężczyzn w wieku 21 lat. Przede wszystkim, bowiem od kilku do dziesięciu procent rekrutów stanowili poborowi korzystający z odroczeń podczas poprzednich poborów, w chwili wcielenia do armii mający 22 lub 23 lata. Wadą sprawozdań jest ich zbiorczy charakter. W jednej tabeli podawano dane dotyczące wszystkich rekrutów, co uniemożliwia poznanie trendów warstwowych. Kolejnym, bardzo poważnym mankamentem sumarycznych sprawozdań jest obciążenie wyliczonej na ich podstawie średniej arytmetycznej. Wśród rekrutów brak osób niższych od minimalnej normy wzrostu (153,3 cm przez cały badany okres). Choć można się spodziewać, że kierunek zmian średniej będzie taki sam w przypadku rekrutów, jak i poborowych, to jednak nieuwzględnianie najniższych stających do poboru zacierza dynamikę trendu sekularnego⁷. Trzeba się też liczyć z tym, że dalsze obciążenie średniej powodowane może być przez zmieniające się kryteria zdrowotne stosowane przez komisje poborowe. Choć rosyjski system rekrutacji nie pozostawiał w tym względzie komisjom wielkiego wyboru z uwagi na zwiększanie kontyngentu rekrutów, przy jednoczesnym utrzymaniu ulg z tytułu sytuacji

³ T. Bielicki, A. Szklarska, Z. Welon, C. Brajczewski, *Nierówności społeczne w Polsce: antropologiczne badania poborowych w trzydziestoleciu 1965–1995*, Wrocław 1997, s. 9–13.

⁴ Rozpatruje się możliwość, że wzajemnie krzyżujące się subpopulacje niskich i wysokich mają różne wskaźniki płodności i przeżywalności w wieku niemowlęcym, co prowadzi do zmian średniej ogólnej, vide np. N. Wolański, *Kierunki i przyczyny międzypokoleniowych przemian człowieka*, „Kosmos” t. XXVIII, 1979, s. 676–677. J. Piontek, *Wysokość ciała populacji ludzkich w okresie neolitu w Europie Środkowej: zmiana adaptacyjna czy trend sekularny*, [w:] *Trendy sekularne na tle zmian cywilizacyjnych*, red. K. Kaczanowski, P. Bergman, J. Charzevska, H. Piechaczek, Warszawa 2004.

⁵ N. Wolański, *Żywność jako czynnik ekologii*, s. 50. Bardzo trudny do dowiedzenia empirycznego proces ten mógłby być odpowiedzialny nie tylko za podnoszenie się wzrostu w ostatnich 150 latach, ale i jego obniżenie w końcu XVIII w. i w latach trzydziestych XIX stulecia. Historycy wolą jednak wyjaśniać te zmiany w kategoriach ekonomicznych: J. Komlos, *Shrinking in a Growing Economy? The Mystery of Physical Stature during the Industrial Revolution*, „Journal of Economic History” t. LVIII, 1998, s. 779–802; idem, *Nutrition and Economic Development in the Eighteenth-Century Habsburg Monarchy: An Anthropometric History*, Princeton 1989.

⁶ Terminem „rekruci” określam poborowych wyselekcjonowanych przez komisje poborowe do wcielenia. W odniesieniu do ogółu stających do poboru używam terminu „poborowi”.

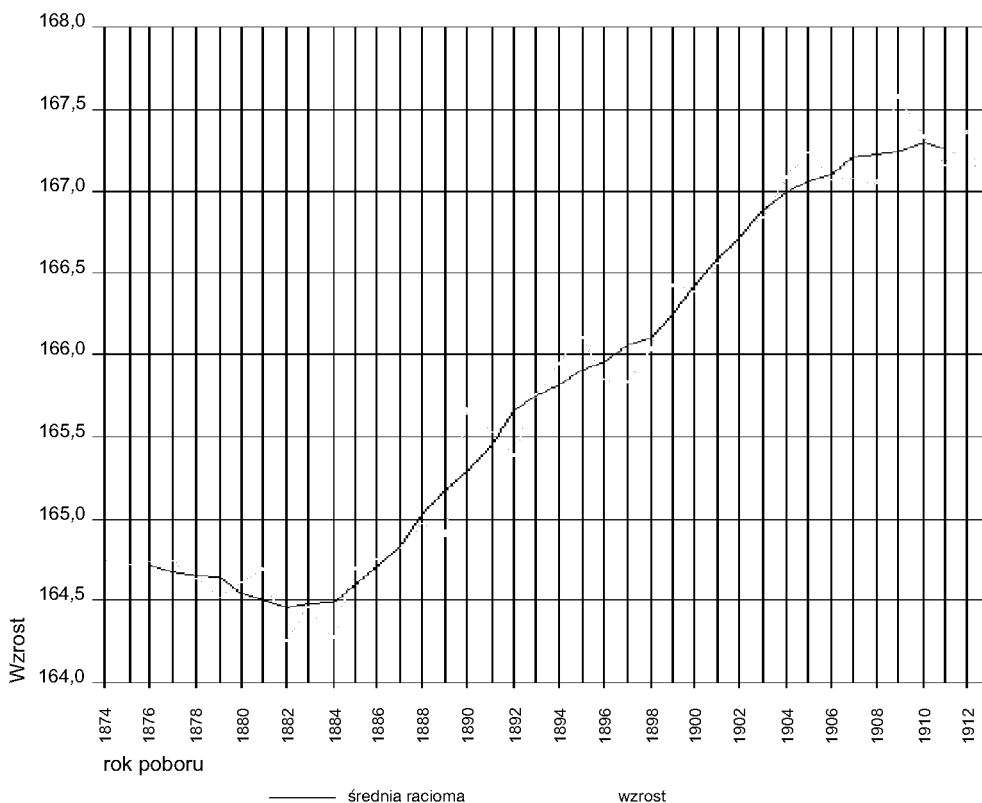
⁷ J. Komlos, *How to (and how not to) analyze deficient height samples*, „Historical Methods” t. XXXVII, 2004, s. 160–173.

rodzinnej, to jednak trzeba założyć, że poborowi wyeliminowani w czasie badania lekarskiego mogli być znacząco niżsi od rekrutów. Zawyżało to średnią tych ostatnich⁸.

Z tego właśnie powodu obserwacje oparte na sprawozdaniach uzupełnionych danymi dotyczącymi ogółu poborowych, pochodzącymi bezpośrednio z ksiąg sporządzanych przez powiatowe urzędy do spraw powinności wojskowej. Jak dotąd dysponuję bazą złożoną z 37 660 obserwacji pochodzących z różnych lat i różnych powiatów. Nie jest to próba statystycznie reprezentatywna, bowiem na jej skonstruowanie nie pozwala stan zachowania źródeł. Pomiary te mogą posłużyć do kontroli wyników uzyskanych na podstawie danych dotyczących rekrutów, a także pozwalają uchwycić trendy warstwowe.

Analizę zacznę od rekrutów. Ewolucję wzrostu tej wyselekcjonowanej grupy obrazuje wykres 1⁹.

Wykres 1. Wzrost rekrutów z Królestwa Polskiego 1874–1913
(wartości absolutne i średnia ruchoma o podstawie pięcioletniej)



⁸ N. Golovine, *The Russian Army in the World War*, New Haven 1931, s. 7–9, 21–22; P. A. Zajonczkowski, *Samodzierzawije i ruskaja armia na rubieże XIX–XX stoletia*, Moskwa 1973, s. 117.

⁹ Nie dysponuję — póki co — kompletem danych ze sprawozdań. Ukazane na wykresie średnie obliczone zostały w kilku latach na podstawie danych dla 4 guberni, czyli co najmniej na 10 tys. obserwacji.

Cechą charakterystyczną trendu sekularnego rekrutów jest nierównomierność. Spadek między 1880 a 1884 r. został zastąpiony gwałtownym podnoszeniem się średniej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych¹⁰. Niemal centymetrowy skok nastąpił między latami 1888 a 1890. Potwierdzają to dane z poszczególnych guberni i powiatów. Dalsze przyspieszenie tempa trendu sekularnego miało miejsce na przełomie stuleci, poczynając od 1898 r. Obniżenie średnich widać natomiast w latach 1906–1908 i w ostatnim roku, dla którego posiadam dane, czyli 1913. Jak wyjaśnić te zmiany?

Szukając dziury w całym, czyli stosując zasady krytyki źródłowej, trzeba zwrócić przede wszystkim uwagę na zmiany przepisów poborowych. Skok między 1888 a 1890 r. i utrzymanie się w następnych latach średniej powyżej 165 cm można, wedle takiej wykładni, wiązać z nowelizacją ustawy o powinności wojskowej, która miała miejsce w 1888 r.¹¹ Do tego roku badania lekarskie przerywano z chwilą wypełnienia kontyngentu. Poborowych, którzy wyciągnęli wyższe losy lub mieli ulgi rodzinne zwalniano do domów, ewentualnie zapisując ich do ksiąg pospolitego ruszenia (*opolczeniya*). Od 1888 r. zaczęto badać wszystkich poborowych poza posiadaczami ulgi rodzinnej I kategorii. Zwiększenie liczby badanych mogło spowodować większą „wybredność” komisji pod względem stanu zdrowia poborowych. Taka zresztą była nadzieja ustawodawcy. Najwidoczniej nadzieja zawiodła, skoro w 1897 r. wydano instrukcję dla lekarzy, w której nakazywano aby poborowi do badania stawali nago, a nie — jak dotąd — w ubraniu. Ogólnymi oznakami dobrej kondycji miały być: „jędra elastyczna skóra, mocny kark, szerokie ramiona, prawidłowo sformowane piersi, dobrze zbudowane plecy, dobrze przystające łopatki, mocne kości, dostatecznie rozwinięte mięśnie, giętkie ręce i zdrowe nogi”¹².

Spadek średniej w 1913 r. rosyjski badacz Borys M i r o n o w wyjaśnia zmianą ustawy o powinności wojskowej w 1912 r., która dopuszczała pobór od dziewiętnastego roku życia¹³. Nie jest to jednak informacja prawdziwa. Ustawa o powinności wojskowej z 1912 r. powracała po prostu do praktyki z lat 1874–1892 i nakazywała stawiać się do przeprowadzania jesienią poboru osobom, które ukończyły 20 lat przed 1 stycznia roku, w którym przeprowadzano pobór¹⁴. Dopiero w czasie wojny, w 1915 r., przyspieszono terminy pobo-

¹⁰ Właśnie ów spadek średnich, znany dzięki oficjalnej publikacji danych z lat 1874–1883, zaniepokoił publicystów w połowie lat osiemdziesiątych i stał się powodem dyskusji na temat kondycji rasowej Polaków, vide: M. K o p c z y Ń s k i, *Trend sekularny we wzroście rekrutów z Królestwa Polskiego w latach 1874–1908*, [w:] *Spółczesność w dobie przemian. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2003; M. G a w i n, *Rasa i nowoczesność*, Warszawa 2003, s. 60–63. Uderza fakt, że dyskutanci — aż do początku XX w., nie wykorzystywali oficjalnych danych, z których część była publikowana.

¹¹ *Zbiór Praw. Postanowienia i rozporządzenia rządu w guberniach Królestwa Polskiego obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego*, t. XXXVI, 1888, s. 335–349.

¹² Paragraf 7 instrukcji, *Zbiór Praw*, t. LVIII, 1898, s. 577.

¹³ B. M i r o n o w, *New Approaches to Old Problems: The Well-Being of the Population of Russia from 1821 to 1910 as Measured by Physical Stature*, „Slavic Review” t. LVIII, 1999, s. 8. Pierwotna wersja ustawy (1874 r.) powoływała do poboru osoby, które przed 1 stycznia roku poboru ukończyły 20 lat. W 1893 r. podwyższono wiek poborowych, bowiem pobór odbywał się w listopadzie, a stawały doń osoby kończące 21 lat przed tą datą. Vide: *Zbiór Praw*, t. XLVII, 1893, poz. 38. Wobec jesienno-letniego terminu poboru zmiany te powodowały podwyższenie lub obniżenie wieku poborowego o 2–3 miesiące. J. C z e k a n o w s k i, *Przyczynki do bilansu społeczno-antropologicznego Królestwa Polskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. I, Lwów 1916, s. 225.

¹⁴ Spośród licznych wydań ustawy korzystam z: *Ustaw o wojskowej powinności z razjasnieniami prawitietnowo senata i ministerstw wojennowo, morskowo i wnutreinnych dieł*, wyd. P. S. C y p k i n, wyd. II, St. Petersburg 1915, artykuł 11, objaśnienie na s. 8–9.

rów i powołano poborowych młodszych niż 20 lat¹⁵. Wyraźne obniżenie średniej w ostatnim roku przed wojną musiało mieć jakąś inną przyczynę. Pociągająca jest hipoteza wiążąca je z nieurodzajem w 1892 r., a więc roku urodzenia rekrutów stających do poboru tuż przed wojną. Nieurodzaj ten przejściowo wywindował w górę ceny żywności także w Królestwie Polskim¹⁶. Rzecz nie jest jednak aż tak prosta. Jak bowiem wytłumaczyć przekonująco stosunkowo wysoki wzrost rekrutów stających do poboru w latach siedemdziesiątych? Wszak urodzili się oni w latach 1853–1857, czyli w okresie nieurodzajów i wyżki cen jeszcze większej niż na początku lat dziewięćdziesiątych¹⁷. Sprawdzenie, czy przedstawiony na wykresie obraz trendu nie jest tylko statystycznym złudzeniem, wymaga skonfrontowania danych o rekrutach z pomiarami ogółu poborowych. Na wspomnianą już bazę obserwacji indywidualnych składają się dane dotyczące 50 różnych roczników w kilkunastu powiatach, z czego dla 12 powiatów posiadam dane z więcej niż jednego przekroju chronologicznego¹⁸. Ogólne zestawienie pomiarów zamieszczam w tablicy 1.

Tablica 1. Wzrost średni poborowych i rekrutów w wieku 21 lat oraz odsetek poborowych mierzących mniej niż 153 cm w wybranych powiatach Królestwa Polskiego 1874–1913* (średnie ze średnich, w nawiasach wartości najniższe i najwyższe w poszczególnych powiatach)

Lata	Liczba powiatów	Średni wzrost 21-letnich poborowych**	Średni wzrost 21-letnich rekrutów**	Odsetek mierzących poniżej 153 cm
1874–1876	7	162,8 (161,9–164,1)	164,5 (163,5–165,6)	7,9 (3,6–17,8)
1882–1885	5	162,5 (161,1–163,2)	163,8 (163,4–164,1)	7,2 (6,8–7,6)
1888–1894	11	164,0 (162,7–165,6)	164,6 (163,6–165,1)	3,3 (0,2–6,4)
1902–1907	11	164,8 (163,4–165,8)	165,2 (163,8–166,1)	3,1 (1,7–7,3)
1909–1913	8	165,2 (164,1–166,0)	165,7 (164,3–166,4)	2,5 (1,2–3,9)

* Wykaz uwzględnionych powiatów zamieszczam w aneksie na końcu tekstu.

** Pod terminem „poborowi” kryją się wszyscy stający do poboru, pod terminem „rekruci” — osoby wyznaczone przez komisję do służby wojskowej.

¹⁵ N. Golovine, op. cit., s. 7, 46–52.

¹⁶ Efekt widać np. w indeksach cen warszawskich zestawionych przez S. Sieglę, *Ceny w Warszawie w latach 1816–1914*, Poznań 1949, cf. ceny zbóż.

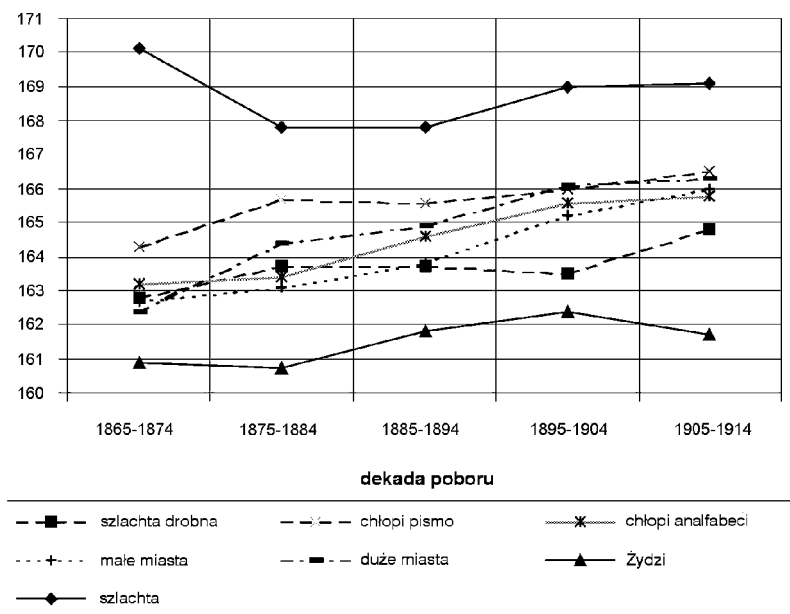
¹⁷ Ceny podaje S. Siegel, op. cit.; cf. J. Łukasiewicz, *Wpływ urodzajów na poziom życia społeczeństwa polskiego w latach 1820–1860*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, red. J. Szteyflo, Warszawa 1992.

¹⁸ W niektórych powiatach miałem 5 przekrojów chronologicznych (1874–1876, 1882, 1892, 1902, 1913), w innych tylko dwa.

Przyjrzenie się średnim ze średnich wzrostu poborowych wskazuje, że zmiany we wzroście rekrutów nie są tylko statystycznym złudzeniem. Różnica między przekrojami 1875 a 1884 r. nie jest wielka, ale już w następnym przekroju widać bardzo znaczny skok średniej w górę. Tak więc podniesienie się wzrostu rekrutów obserwowane od około 1890 r. nie było tylko efektem zmian w przepisach poborowych, lecz odzwierciedlało rzeczywisty przebieg trendu sekularnego. Na podstawie ostatniej kolumny tablicy można wysnuć wniosek, że powodem podniesienia się średniej było zmniejszenie się odsetka poborowych o wzroście najniższym. Sprawdza się to w większości powiatów i oznacza, że poborowi stający przed komisjami poczynając od drugiej połowy lat osiemdziesiątych wychowywali się w korzystniejszych warunkach niż generacje wcześniejsze¹⁹. Warto zwrócić uwagę, że z chwilą wyczerpania się rezerw w postaci zmniejszania odsetka najniższych tempo trendu sekularnego spadło, przynajmniej w analizowanych powiatach. Jak widać, kierunek zmian we wzroście poborowych i rekrutów jest taki sam, choć jego wielkość bywa zniekształcona przez działanie doboru wojskowego, czyli decyzji podejmowanych przez komisje poborowe. Dotyczy to szczególnie okresu między 1874 a 1884 r., bowiem w późniejszych dekadach zmiany w obu grupach są podobne, przynajmniej w badanych powiatach.

Tyle o średnich. Spróbujmy teraz zajrzeć poza wartości przeciętne i zorientować się, czy w materiale poborowym dadzą się wyodrębnić różne warstwy społeczne. 37 690 pomiarów pochodzących z 50 różnych przekrojów terytorialno–chronologicznych z okresu 1865–1913 badałem pod kątem pochodzenia terytorialnego, etniczno–religijnego (Żydzi — chrześcijanie), stanowego (szlachta — chłopci), miejsca zamieszkania (duże miasto i jego okolice,

Wykres 2. Trendy warstwowe we wzroście poborowych (w wieku 21 lat) 1865–1913



¹⁹ Stający do poboru w latach 1874–1876 urodzili się 1853–1855, a dojrzewali (13–17 lat, okres pokwitaniowy, w którym tempo wzrostu jest najwyższe) w latach 1866–1872. Roczники poborowe 1888–1894 rodziły się 1867–1873, a dojrzewały 1880–1890.

małe miasto, wieś), alfabetyzacji (zna pismo lub nie). Efektem tych porównań są wykres 2 i tablica 2, obrazujące dystanse we wzroście pomiędzy poszczególnymi grupami.

Tablica 2. Trendy warstwowe we wzroście poborowych (w wieku 21 lat) w Królestwie Polskim 1865–1913 według dekad i warstw społecznych w cm (średnie arytmetyczne, liczebności, odchylenie standardowe)

1865–1874	1875–1884	1885–1894	1895–1904	1905–1913
1. szlachta 170,1 N=28 S=7,38	1. szlachta 168,0* N=8 S=7,82	1. szlachta 168,0* N=8 S=7,82	1. szlachta 169,0 N=29 S=4,93	1. szlachta 169,2 N=57 S=6,06
2. chłopi pismo 164,2 N=227 S=6,17	2. chłopi pismo 165,5 N=98 S=6,49	2. chłopi pismo 165,7 N=349 S=6,08	2. duże miasta 166,0 N=470 S=5,81	2. chłopi pismo 166,5 N=3559 S=5,83
3. chłopi analf. 163,0 N=2983 S=6,22	3. duże miasta 164,4 N=179 S=6,62	3. duże miasta 164,9 N=527 S=6,02	3. chłopi pismo 165,9 N=1181 S=5,72	3. duże miasta 166,3 N=488 S=6,24
4. drobna szlachta 162,8 N=155 S=6,97	4. chłopi analf. 163,4 N=1058 S=6,49	4. chłopi analf. 164,6 N=3496 S=6,07	4. chłopi analf. 165,6 N=3267 S=6,02	4. małe miasta 166,0 N=1081 S=6,09
5. małe miasta 162,7 N=264 S=6,05	5. drobna szlachta 163,2* N=143 S=6,40	5. małe miasta 163,8 N=1308 S=6,20	5. małe miasta 165,4 N=1359 S=5,96	5. chłopi analf. 165,8 N=5500 S=6,05
6. duże miasta 162,0 N=55 S=7,74	6. małe miasta 163,1 N=214 S=6,30	6. drobna szlachta 163,2* N=143 S=6,40	6. drobna szlachta 163,5 N=158 S=6,14	6. drobna szlachta 164,8 N=278 S=6,72
7. Żydzi 160,9 N=688 S=5,92	7. Żydzi 160,7 N=407 S=6,36	7. Żydzi 161,8 N=1449 S=6,16	7. Żydzi 162,4 N=2342 S=5,80	7. Żydzi 161,7 N=3246 S=6,01

Objaśnienia:

— szlachta — ogół szlachty za wyjątkiem drobnej szlachty z powiatów północno-wschodnich Królestwa (zob. grupa drobna szlachta);

— chłopi pismo — chłopi znający pismo;

— chłopi analf. — chłopi analfabeci;

— drobna szlachta — szlachta z powiatów północno-wschodnich (szczuczyński, łomżyński, kolneński, wysokomazowiecki);

— małe miasta — chrześcijanie, mieszkańcy małych miast;

— duże miasta — chrześcijanie, mieszkańcy miast gubernialnych, okolic Łodzi i Warszawy²⁰;

— Żydzi — ludność żydowska bez względu na miejsce zamieszkania i alfabetyzację.

* z uwagi na niewielką liczbę obserwacji średnia odnosi się do całego okresu 1875–1894.

²⁰ Dla Łodzi i Warszawy nie posiadam danych, posiłkuję się więc pomiarami z powiatów łódzkiego i warszawskiego z najbliższych okolic tych miast (np. Czyste, Bródno w przypadku Warszawy).

Zestawienie i wykres mają charakter orientacyjny, bowiem próba — choć liczna — nie jest reprezentatywna, a liczba obserwacji dotyczących szlachty, a w niektórych przekrojach chronologicznych także szlachty drobnej, jest niewielka. Niemniej jednak z wykresu dają się wyczytać pewne tendencje. Przede wszystkim, szlachta pod względem wzrostu zdecydowanie górowała nad pozostałymi warstwami społecznymi. W grupie tej nie widać trendu sekularnego, co w części da się wytłumaczyć niewielką liczbą obserwacji, a w części wynika z dobrych warunków materialnych oraz świadomości premiującej opiekę nad potomstwem²¹. O tym, że wzrost szlachty w początku XX stulecia był bliski średnim dzisiejszym dla populacji polskiej, przekonują zresztą dane opublikowane przez Juliana Tałko-Hryniewicza i Walentego Miłkaszewskiego²².

Po drugiej stronie drabiny społecznej znaleźli się Żydzi. Ich wzrost, znacząco niższy niż chrześcijan, także w warstwie najbogatszej, tłumaczono w literaturze czynnikiem rasowym, czyli odmiennością genetyczną, jak byśmy powiedzieli dziś²³. To co uderza w tablicy 2 to nie sama średnia, lecz przebieg trendu sekularnego. Żydzi byli bowiem jedyną grupą, w której tempo trendu w całym półwieczu było mniejsze niż 1 cm. We wszystkich powiatach, dla których dysponuję więcej niż jednym przekrojem chronologicznym, konstatuję w ostatniej dekadzie przed wybuchem wojny światowej zatrzymanie się lub wręcz regres trendu sekularnego ludności żydowskiej. W części da się to wyjaśnić rosnącymi nierównościami w tej grupie. Wprawdzie wartości odchylenia standardowego są niższe niż w przypadku chrześcijan, ale wynika to z generalnego mniejszego rozproszenia wzrostu Żydów, zauważonego już w dawniejszej literaturze²⁴. Uderza natomiast fakt, że Żydzi byli jedyną grupą, w której wzrost górnej połowy rozkładu podniósł się bardziej niż połowy

²¹ E. Kaczyńska, *Dzieci i społeczeństwo: Cesarstwo Rosyjskie i Polska w perspektywie porównawczej (1815–1914)*, [w:] *Spółczesność w dobie przemian. Wiek XIX i XX*, red. M. Niekłucka i in., Warszawa 2003, s. 234–236. Nie jest więc przypadkowe, że alfabetyzacja jest czynnikiem silnie skorelowanym ze wzrostem i dotyczy wszystkich wyróżnionych tu warstw.

²² J. Tałko-Hryniewicz, *Szlachta litewska. Studium antropologiczno-etnograficzne*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. XII, 1912, s. 3–111; dla ziemiaństwa i szlachty w różnych regionach w latach 1893–1902 podaje średnie od 169,5 (Płońsk — 104 osoby dorosłe) po 173,4 cm (gub. lubelska — 60 osób); W. Miłkaszewski, *Rozwój cielesny klas uprzywilejowanych w Królestwie Polskim w świetle pomiarów antropometrycznych*, Warszawa 1914, s. 10–11 podaje 173,8 cm na podstawie 270 obserwacji ze źródeł ubezpieczeniowych dotyczących szlachty.

²³ Pogląd ten można znaleźć np. w pracach Jana Czekanowskiego, Jana Mydlarskiego, Miłkaszewskiego, Ludwika Krzywickiego i wielu innych. Najbogatsi Żydzi (ubezpieczający się na życie na sumy powyżej 9 tys. rubli) mierzyli około 165 cm, W. Miłkaszewski, *Rozwój cielesny klas uprzywilejowanych*, s. 116. Zdaniem S. Czortkowera, *Wzrost Żydów jako funkcja rasy i środowiska*, „Almanach Zdrowia Tozu i Szpitali Żydowskich”, Lwów 1937, s. 1–8, Żydzi w krajach zachodnioeuropejskich w okresie międzywojennym byli niżsi od chrześcijan, co tłumaczył gorszymi warunkami życiowymi, ibidem, s. 4. Być może należy to wiązać w jakimś stopniu z biologicznie uwarunkowanym wcześniejszym dojrzewaniem, bowiem u osobników szybciej dojrzewających wzrost ostateczny jest mniejszy niż u dojrzewających później. Inne wyjaśnienie, ale adekwatne tylko do warstw uboższych, może odwoływać się do kosztów utrzymania, ponieważ koszt wyżywienia zgodnego z nakazami religijnymi był wysoki. Utrzymanie dziecka żydowskiego na koloniach letnich w schyłku XIX w. było droższe o około 1/3 niż dziecka chrześcijańskiego, W. Miłkaszewski, *Rozwój cielesny proletariatu Warszawy w świetle pomiarów antropologicznych*, Warszawa 1912, s. 112.

²⁴ W. Miłkaszewski, *Rozwój cielesny klas uprzywilejowanych*, s. 85.

dolnej²⁵. O ile wśród chrześcijan mechanizm trendu polegał przede wszystkim na dorastaniu najniższych spośród poborowych, o tyle u Żydów mamy do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym. Pozostaje to w zgodzie z obserwacjami badaczy mówiących o pogłębianiu się wśród Żydów nierówności społecznych i bardzo trudnej sytuacji materialnej dużej części populacji, żyjącej na granicy biologicznego minimum²⁶.

Badacza obserwującego pozostałe krzywe na wykresie, uderzają trzy cechy: znaczny awans cywilizacyjny chłopów, mieszkańców dużych miast i ich najbliższych okolic oraz relatywne pogorszenie się sytuacji drobnej szlachty zamieszkującej północno-wschodnie powiaty Kongresówki. Tak wśród chłopów znających pismo, jak i wśród analfabetów trend sekularny przekroczył 2 cm. Warto zwrócić przy tym uwagę, że chłopci znający pismo jeszcze w dekadzie 1885–1894 stanowili tylko 10% tej warstwy (chodzi o poborowych uwzględnionych w bazie, a nie o frakcję w populacji ogólnej), podczas gdy w dekadzie przedwojennej odsetek ten wzrósł do 40%. Dziwić może za to dynamiczne podnoszenie się wzrostu analfabetów, wśród których znajdują się chłopci ubożsi oraz robotnicy rolni.

Najbardziej imponujący jest jednak skok we wzroście chrześcijan zamieszkujących miasta, tak duże (3,9 cm w ciągu 48 lat), jak i małe (3,3 cm). Awans dużych miast znajduje potwierdzenie w statystyce dotyczącej rekrutów, pochodzącej ze sprawozdań²⁷. Trzeba jednak podkreślić, że nie zarysowała się przed wybuchem wojny wyraźna przewaga miasta nad wsią, z jaką mamy do czynienia po drugiej wojnie światowej.

Drobna szlachta zamieszkująca powiaty północno-wschodnie wprawdzie korzystała z dobrodziejstw trendu sekularnego (przyrost 2 cm), ale relatywnie do innych warstw traciła, co objawiło się spadkiem w hierarchii z czwartego miejsca w okresie 1865–1874, na siódme przed wybuchem Wielkiej Wojny. Znaczący przyrost wzrostu w tej grupie miał miejsce dopiero w ostatniej badanej dekadzie²⁸.

Podsumowując, trzeba podkreślić, że trend sekularny w Królestwie Polskim w okresie 1874–1913 był zjawiskiem rzeczywistym. Jego tempo nie było mniejsze niż w innych krajach europejskich tej epoki. W przypadku rekrutów wynosiło 0,54 cm na dekadę, jeśli będziemy liczyć także rocznik 1913 i 0,77 cm, jeśli liczyć do 1912 r.²⁹ W przypadku rekrutów w powiatach z tablicy 1 tempo trendu wynosiło 0,56 cm na dekadę. Jego mechanizm

²⁵ Mówiąc o górnej połowie rozkładu, mam na myśli centyle powyżej 50. Konstatuje to także K. Kosiński, pierwszy badacz, który na materiale polskim dostrzegł występowanie trendu sekularnego: idem, *Przyczynki do charakterystyki fizycznej ludności męskiej powiatu miechowskiego na zasadzie pomiarów rekrutów w ciągu lat 30-tu (1874–1903)*, „Czasopismo Lekarskie” t. VII, 1905, s. 261–281.

²⁶ F. Guénot, *Polnische Juden im 19. Jahrhundert. Lebensbedingungen, Rechtsnormen und Organisation im Wandel*, Köln 1998; H. Hamann, *Wandlungen in den ökonomischen Funktionen der Juden in Kongresspolen zwischen 1863 und 1914*, [w:] *Juden in Ostmitteleuropa von der Emanzipation bis zum Ersten Weltkrieg*, hrsg. G. Rhode, Marburg 1989.

²⁷ Większość autorów — nie tylko w Kongresówce — była przekonana (z pewnością na podstawie codziennej obserwacji), że warunki życia w miastach były zgubne. Nierzadko ignorowano badania empiryczne. Warto zwrócić uwagę, że po 1880 r. zarysowało się zróżnicowanie między miastami a wsią w wieku menarchy, która podobnie jak wzrost stanowi czuły miernik standardu życia. Dziewczynki z miasta dojrzewały wcześniej. A. Malinowski, *Wstęp do antropologii i ekologii człowieka*, Łódź 1994, s. 178–179.

²⁸ Odsetek analfabetów w tej grupie zmniejszył się z 72% w dekadzie 1865–1874 do 53% w dekadzie przed Wielką Wojną. Podobnie jak wśród chłopów znaczący skok nastąpił w początku XX w.

²⁹ Dane podają m.in.: R. Floud, *The Heights of Europeans since 1750: A New Source for European Economic History*, [w:] *Stature, Living Standards, and Economic Development. Essays in Anthropometric History*, wyd. J. Komlos, Chicago 1994; J. Bates, *Heights and Real Wages in the 18th and 19th Centuries: An International*

polegał przede wszystkim na podnoszeniu się wzrostu najniższych. Naturalnie środek i prawa strona rozkładu również zmieniały się, ale w tempie wolniejszym. Mechanizm ten świadczy dobitnie o podnoszeniu się w ostatniej ćwierci XIX w. i w początku następnego stulecia biologicznej jakości życia mierzonej konsumpcją żywności i być może poprawą warunków epidemiologicznych. Tam gdzie był on odmienny (Żydzi, ale także mieszkańcy powiatu szczuczyńskiego między 1874 a 1907 r.), siła trendu sekularnego była mała. Dobrodziejstwa lepszej jakości życia nie były rozłożone równo. Zdecydowanie pod względem wzrostu dominowała szlachta. Na dole skali znaleźli się Żydzi, podczas gdy w środku dokonał się znaczny awans mieszkańców dużych miast i ich okolic, włościan oraz mieszkańców małych miast. Upośledzona ekonomicznie okazała się drobna szlachta, dla której odejście ze wsi było jedynym dostępnym sposobem awansu społecznego, przynajmniej mierzonego w kategoriach biologicznych. Ci, którzy na wsi pozostali, pod względem wzrostu nie różnili się od okolicznych chłopów. Dynamika trendu sekularnego drobnej szlachty jest podobna do dynamiki ludności chłopskiej z północno-wschodniej części Królestwa.

ANEKS

POWIATY UWZGLĘDNIONE W TABLICY 1

Lata 1874–1876

Powiaty: kaliski, kozienicki, lubartowski, łódzki, miechowski, szczuczyński, warszawski — 1922 poborowych, 577 rekrutów.

Dla powiatów lubartowskiego i miechowskiego dysponuję tylko danymi o poborowych.

Lata 1882–1885

Powiaty: kozienicki, lubartowski, miechowski, szczuczyński, warszawski — 1702 poborowych, 621 rekrutów.

Dla powiatów lubartowskiego i miechowskiego dysponuję tylko danymi o poborowych.

Lata 1888–1894

Powiaty: grójecki, kaliski, kolneński, kozienicki, lubartowski, łomżyński, łódzki, miechowski, radzyński, szczuczyński, warszawski — 11 137 poborowych, 2086 rekrutów.

Dla powiatów kaliskiego, lubartowskiego i miechowskiego dysponuję tylko danymi o poborowych.

Overview, „Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte” 2001, z. 1. s. 61–76. Przykładowo, we Włoszech 1854–1884 wzrost poborowych podnosił się w tempie 0,4 cm na dekadę, 1884–1913 — 0,86. G. F e d e r i c o, *Height, calories and welfare: a new perspective on Italian industrialization, 1854–1913*, „Economics and Human Biology” t. I, 2003, s. 289–308.

Lata 1902–1907

Powiaty: grójecki, kaliski, kozienicki, lubartowski, łomżyński, łódzki, miechowski, pułtuski, radzyński, szczuczyński, warszawski — 8179 poborowych, 2719 rekrutów.

Dla powiatów kaliskiego i miechowskiego dysponuję tylko danymi o poborowych.

Lata 1909–1913

Powiaty: grójecki, kaliski, kolneński, kozienicki, pułtuski, radzyński, szczuczyński, warszawski — 7663 poborowych, 3327 rekrutów.

The Secular and Strata Trends in the Height of Draftees in the Kingdom of Poland 1874–1913

Upon the basis of an analysis of reports by recruiting boards the author established the increase of the average height of draftees by 0,54 cm a decade in the years 1874–1913, and 0,77 cm a decade, if the calculations end in 1912. M. Kopczyński maintains that these changes were caused primarily by the improved living standard of the examined population, especially the quality of the food and epidemiological conditions. Throughout the whole period under examination the tallest were the landowners, but the largest growth of height may be observed amongst the lowest social groups. The occurrence and scale of the changes in height are analogous to those which took place in other European countries. The sole exception from the above mentioned rule were members of the Jewish community, who disclosed a growing differentiation of height parallel to the material stratification of the group recorded in descriptive sources.